

Sygn. akt I ACa 1229/05

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2006 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

| | |
|------------------|--|
| Przewodniczący : | SSA Iwona Wilk (spr.) |
| Sędziowie : | SA Ewa Jastrzębska SA Małgorzata Wolczańska |
| Protokolant : | Łukasz Zgoda |

po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2006 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. A.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w N.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 16 sierpnia 2004 r., sygn. akt V GC 333/01

1. z apelacji pozwanej zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 o tyle, że obniża zasądzoną tam kwotę 347863,62 złotych do kwoty 322005,12 (trzysta dwadzieścia dwa tysiące pięć 12/100) złotych i oddala powództwo w pozostałym zakresie;
2. oddala apelację pozwanej w pozostałej części;
3. oddala apelację powódki;
4. odstępuje od obciążenia powódki kosztami postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Powódka Z. A. wniosła ostatecznie o ustalenie treści umowy zawartej z pozwaną (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w N. w dniu 25 czerwca 1998 r. na wykonanie montaż i rozruch dwóch turbin dla elektrowni wodnej budowanej przez powódkę, przez określenie wysokości wynagrodzenia ryczałtowego w oparciu o ofertę pozwanej dostawy „pod klucz” oraz o zasądzenie od pozwanej odszkodowania za zwłokę w wykonaniu umowy stron oraz jej częściowe niewykonanie w wysokości: 161 630,67 zł. jako wydatkowanej na ukończenie przedmiotu umowy,

322 907,92 zł. z tytułu straty produkcji energii elektrycznej w okresie zwłoki wynoszącej 607 dni, 30 902,80 zł. z tytułu obniżenia dotacji na budowę elektrowni z winy pozwanej, 170 000,- zł. tytułem utraconych korzyści oraz 20 000,- zł. jako odszkodowania z racji utraconej gwarancji na przedmiot umowy zawartej z pozwaną, wobec dostarczenia wadliwych elementów turbiny.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa podnosząc, iż wykonała umowę w zakresie dostarczenia turbin w całości, a ich montaż nie był możliwy w terminie wobec tego, iż powódka nie wykonała koniecznych prac budowlanych.

Wyrokiem z 16 sierpnia 2004 r. Sąd Okręgowy w Częstochowie zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 347 863,62 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 21 grudnia 2001 r.; oddalił powództwo w pozostałej części znosząc między stronami koszty procesu oraz nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 15 618,- zł. tytułem wpisu, od ponoszenia którego powódka została zwolniona.

Sąd Okręgowy ustalił, iż powódka dla potrzeb prowadzonej inwestycji – budowy (...) Elektrowni (...) w Ś. - w dniu 25 czerwca 1998 r. zawarła z pozwaną umowę na wykonanie, dostawę, montaż, rozruch i przekazanie do eksploatacji dwóch turbin K. (...) 1550 z przekładniami pasowymi zaś parametry i budowę turbin określał załącznik do tej umowy, za wynagrodzeniem ryczałtowym w wysokości 415 000,- zł. netto. Zawarcie umowy poprzedzone zostało złożeniem przez pozwaną oferty w kwietniu 1998 r. gdzie pozwana wskazała wynagrodzenie w kwocie 488 000,- zł. netto.

Pozwana miała wykonać umowę do 30 października 1998 r., a powódka zapłaciła pozwaną część wynagrodzenia w kwocie 215 600,- zł.

Pozwana nie dostarczyła powódce w umówionym terminie właściwej dokumentacji dotyczącej właściwości technicznych tzw rury ssawnej koniecznej do pracy turbin, same turbiny pozwana dostarczyła dopiero w sierpniu 1999 r. w stanie niekompletnym. Pozwana nie wykonała montażu i rozruchu turbin. Te czynności wykonały na zlecenie powódki osoby trzecie.

Na podstawie treści umowy stron i opinii biegłego sądowego można przyjąć, iż umowa stron nie zobowiązywała pozwanego do dostarczenia rur ssawnych, a jedynie do przedstawienia wytycznych dla zaprojektowania tych rur.

Inwestycja powódki realizowana była także z dotacji funduszu ekologicznego.

Zważył w tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy, że strony łączyła umowa o dzieło w rozumieniu art. 627 kc i umowy tej pozwana nie wykonała zgodnie z jej treścią.

Nie ma podstaw do ustalenia treści umowy stron w sposób wskazany w żądaniu pozwu ponieważ umowa stron obejmowała cenę niższą niż wynikająca z oferty pozwanej z kwietnia 1998 r., a ponadto powódka zawierając umowę z pozwaną nie знаła treści tej oferty gdyż została jej przesłana przez ustanowionego przez powódkę inspektora nadzoru inwestycji już po zawarciu umowy stron.

Nie ulega wątpliwości, że pozwana popadła w zwłokę w wykonaniu umowy stron, a ponadto dostarczyła turbiny w stanie niekompletnym, m.in. bez pasa transmisyjnego co czyni zasadnym powództwo o zapłatę kary umownej w kwocie 254 029,50 zł. oraz o odszkodowanie w kwocie 322 005,12 zł. z tytułu strat spowodowanych brakiem produkcji energii elektrycznej, którego požądania pozwana nie kwestionowała co do wysokości.

Poza tym roszczenia powódki nie zostały wykazane tak co do zasady jak i wysokości.

Na uwzględnienie zasługuje zgłoszony przez pozwaną zarzut potrącenia własnej wierzytelności pozwanej w kwocie 228 171 zł. z tytułu reszty należnego wynagrodzenia wynikającego z umowy stron, co czyni zasadnym powództwo do kwoty 347 863,62 zł. na podstawie art. 471 kc, 472 kc, 473 kc, 361 kc, 483 kc, 484 § 1 kc i art. 498 kc.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 i 102 kpc.

Powyższy wyrok w części oddalającej żądanie pozwu zaskarżyła apelacją powódka, która zarzucając błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 498 § 1 kc, naruszenie art. 6 kc, naruszenie art. 231 kpc polegające na sprzeczności istotnych ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego oraz naruszenie art. 233 § 1 kpc wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie na rzecz powódki kosztów procesu ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Powyższy wyrok w części uwzględniającej powództwo zaskarżyła apelacją pozwana, która zarzucając obrazę art. 233 § 1 kpc oraz art. 328 § 2 kpc, a także naruszenie prawa materialnego: art. 476 kc w zw. z art. 483 kc wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa wraz z zasądzeniem na rzecz pozwanej kosztów postępowania za obie instancje ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania apelacyjnego. Ponadto w toku postępowania apelacyjnego pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia o zapłatę kar umownych na podstawie art. 646 kc.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powódki nie jest uzasadniona zaś apelacja pozwanej jest uzasadniona w części, chociaż z innych przyczyn niż podniesione w apelacji.

Sąd Apelacyjny podziela i uznaje za swoje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji ponieważ ustalenia te znajdują oparcie w treści zebranego w sprawie materiału dowodowego, a ocena dowodów przeprowadzona przez ten Sąd nie przekracza granic swobodnej oceny zakreślonych przepisem art. 233 § 1 kpc. Za chybione należy uznać zarzuty obu apelacji sprzeczności ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego materiału ponieważ nie zachodzi dysharmonia pomiędzy zebrany materiał a konkluzjami do jakich Sąd ten dochodzi na podstawie tego materiału. Nie można zarzucić temu Sądowi uchybień związanych z wadliwością przeprowadzonej oceny dowodów, a wynikających z naruszenia zasad wynikających z art. 233 § 1 kpc. Podkreślenia wymaga, iż Sąd wziął pod rozwagę cały materiał dowodowy zaoferowany przez obie strony w terminach wynikających z art. 479¹² § 1 kpc oraz art. 479¹⁴ § 2 kpc, a żadna ze stron nawet nie podnosi zarzutu uchybienia regułom wynikającym z tych przepisów. Ponadto wnioski Sądu I instancji co do faktów wynikają w sposób logiczny z treści zebranych dowodów.

W szczególności Sąd i instancji prawidłowo ustalili, iż umowa stron z 25 czerwca 1998 r. nie nakładała na pozwaną obowiązku wykonania tzw. rur ssawnych ponieważ nic takiego nie wynika z zapisów zwłaszcza § 1pkt 2 tej umowy, a fakt ten potwierdził także w swej opinii biegły sądowy (k.679-686; 925-933; 1037-1038). Z opinii tej wynika, że tzw. rury ssawne nie są elementem konstrukcyjnym turbiny wodnej K., a przydanie cechy wiarygodności temu dowodowi nie budzi wątpliwości jeśli zważyć, iż wnioski biegłego uzasadnione są w sposób logiczny wskazujący nadto na znaczną wiedzę fachową i doświadczenie zawodowe biegłego. Zarzuty apelacji powódki powyższej oceny nie mogą zmienić.

Prawidłowym jest także to ustalenie Sądu I instancji, iż pozwana nie wykonała w terminie umowy stron gdyż nie dostarczyła kompletnych turbin w umówionym terminie i okoliczność tę potwierdzają nie tylko dowody z dokumentów, w tym pisma pozwanej kierowane do powódki (k. 115; 119; 125 i133), ale fakt ten potwierdził także zeznający w charakterze strony przedstawiciel pozwanej (k. 525). Poza tym pozwana nie wykonała umowy w całości gdyż nie dokonała montażu i uruchomienia turbin, co jest okolicznością między stronami bezsporną.

Nie budzi też wątpliwości, iż powódka przedstawiając umowy, które zawarła z odbiorcą energii elektrycznej wykazała wysokość ceny uzyskiwanej ze sprzedaży energii elektrycznej (k.362-365). Zważywszy zaś tę okoliczność, iż pozwana nie przytoczyła w toku postępowania przed Sądem I instancji żadnych zarzutów przeciwko wyliczeniu wysokości odszkodowania za straty wywołane brakiem możliwości sprzedaży energii elektrycznej na kwotę 322 005,12 zł. uznać należało wysokość tego odszkodowania za okoliczność przyznaną na podstawie art. 230 kpc.

W tak niewadliwie ustalonych okolicznościach sprawy trafnym jest ten wniosek Sądu I instancji, iż powódka na podstawie art. 484 § 1 kc w zw. z art. 483 § 1 kc może żądać od pozwanej kary umownej zastrzeżonej na wypadek zwłoki w wykonaniu umowy stron wraz z przewyższającym tę karę odszkodowaniem za utracone korzyści spowodowane

brakiem możliwości sprzedaży energii elektrycznej. Szczególnie, iż strony w swej umowie (§ 6) zastrzegając sankcję za nienależyte wykonanie umowy w postaci zapłaty kary umownej zgodziły się także na to, że każda ze stron może żądać odszkodowania na zasadach ogólnych.

Nie można podzielić zarzutu pozwanej o naruszeniu przez Sąd I instancji art. 476 kc. Przepis ten definiuje pojęcie zwłoki dłużnika przyjmując, iż dłużnik dopuszcza się zwłoki o ile nie spełni świadczenia w terminie chyba, że nie odpowiada za taki stan rzeczy. Jest przy tym rzeczą oczywistą, że z uregulowanie art. 476 kc wynika domniemanie prawne, iż nie dotrzymując terminu dłużnik pozostaje w zwłoce. Wobec tego wierzyciel nie musi udowadniać, że niedotrzymanie terminu spełnienia świadczenia jest spowodowane okolicznościami, za które dłużnik odpowiada. Rzeczą wierzyciela jest tylko wykazanie tego, iż termin wykonania zobowiązania upłynął bezskutecznie. Podkreślić jeszcze trzeba, iż zwłoka ustaje z momentem spełnienia świadczenia przez dłużnika.

Jeśli natomiast dłużnik twierdzi, iż nie popadł w zwłokę lecz w opóźnienie zwykłe nie stwarzające negatywnych dla niego następstw prawnych to winien tę okoliczność wykazać.

W tej sprawie pozwana z tego obowiązku nie wywiązała się i nie zaoferowała we właściwym czasie (tj. w odpowiedzi na pozew stosownie do art. 479¹⁴ § 2 kpc) dowodów wskazujących na to, że nie popadła w zwłokę w wykonaniu umowy stron. Nie są bowiem wystarczającymi dowodami dołączone do odpowiedzi na pozew dokumenty w postaci wymienionej przez strony korespondencji (k.314-318) ponieważ w pismach tych każda ze stron przedstawiała jedynie własne stanowisko w przedmiocie wykonania umowy stron i na jej podstawie nie można ponad wszelką wątpliwość ustalić, iż pozwana nie odpowiada za to, że nie spełniła umówionego świadczenia w całości w umówionym terminie. Tym bardziej, iż jest między stronami bezspornym, iż pozwana poza dostarczeniem niekompletnych turbin i dokumentacji nie wykonała ani montażu ani też nie uruchomiła turbin. Nie można więc mówić by ustał stan jej zwłoki w rozumieniu wyżej przytoczonym.

Niemniej jednak apelacja pozwanej jest o tyle uzasadniona, iż Sąd I instancji w sprzeczności z art. 484 § 1 kc uwzględnił żądanie pozwu tak w zakresie zasądzenia kary umownej jak i odszkodowania z tytułu utraconych korzyści wynikających z braku sprzedaży energii elektrycznej w całości. Tymczasem zgodnie z art. 484 § 1 kc, o ile strony zgodziły się na możliwość żądania odszkodowania przenoszącego karę umowną, kara umowna ma charakter zaliczalny co oznacza, iż kara ta musi być zaliczona na poczet odszkodowania i zasądzeniu podlegać może tylko odszkodowanie w kwocie przewyższającej karę umowną. Jeśli więc szkoda poniesiona przez powódkę została wyliczona na kwotę 322 005,12 zł. to zasądzeniu może podlegać tylko kwota 67 975,62 zł. , po zaliczeniu na poczet odszkodowania kwoty kary umownej dochodzonej w kwocie 254 029,50 zł. W sumie zatem roszczenie powódki jest uzasadnione do kwoty 322 005,12 zł. i tę kwotę należało zasądzić na rzecz powódki na podstawie art. 484 § 1 kc oraz art. 477 kc. W takim więc zakresie zaskarżony wyrok, na skutek apelacji pozwanej, należało skorygować i obniżyć zasądzoną kwotę do 322 005,12 zł. oddalając powództwo w pozostałej części.

Nie może odnieść skutku zarzut przedawnienia roszczenia zgłoszony przez pozwaną w toku postępowania apelacyjnego ponieważ zarzut ten jest spóźniony w świetle uregulowania art. 479¹⁴ § 2 kpc. Przepis ten zobowiązuje bowiem pozwanego do podniesienia już w odpowiedzi na pozew wszelkich zarzutów przeciwko żądaniu pozwu i to pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku dalszego postępowania chyba, że z zarzutów strona nie mogła wcześniej skorzystać albo potrzeba ich powołania powstała później. Nie budzi przy tym wątpliwości, że prekluzja procesowa jako skutek uchybienia regułom z art. 479¹⁴ § 2 kpc dotyczy także tych zarzutów, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy jak np. zarzut potrącenia, braku legitymacji czynnej czy właśnie przedawnienia. W okolicznościach sprawy nie ma żadnych podstaw do przyjęcia by pozwana nie mogła już w odpowiedzi na pozew powołać się na przedawnienie roszczenia powódki ani też nie może pozwana zasadnie twierdzić, iż potrzeba powołania się na ten zarzut powstała później niż w odpowiedzi na pozew. Oceny tej nie zmienia powołany przez pozwaną pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z 3.12.2003 r. I CK 363/02 (OSP 2004/11/142) ponieważ orzeczenie to odnosi się do skutków prekluzji z art. 479¹⁴ § 2 kpc w postępowaniu upominawczym zaś niniejsza sprawa nie toczyła się w tym

postępowaniu. Tym samym z uwagi na skutki prekluzji procesowej zarzut przedawnienia roszczenia nie może być wzięty pod rozwagę przez Sąd Apelacyjny.

Powyższe ustalenia prowadzić też muszą do wniosku, że zatem także zarzut potrącenia własnej wierzytelności z wierzytelnością dochodzoną pozwem podniesiony przez pozwaną później niż w odpowiedzi na pozew należało pominąć z uwagi na jego prekluzję. Nie ulega wątpliwości, a pozwana nawet nie twierdzi, iż zarzutu tego nie mogła podnieść we właściwym czasie ani też nie ma podstaw do przyjęcia by potrzeba powołania tego zarzutu powstała później. Podkreślenia wymaga, iż przedstawiona do potrącenia wierzytelność pozwanej z tytułu reszty wynagrodzenia za turbiny była już wymagalna w chwili składania odpowiedzi na pozew, a wymóg zgłoszenia już w odpowiedzi na pozew wszelkich twierdzeń, zarzutów i dowodów dotyczy także zarzutów ewentualnych skoro uregulowanie art. 479¹⁴ § 2 kpc jest wyrazem obowiązujących zasad postępowania cywilnego, a to zasady koncentracji materiału procesowego i zasady prawdy formalnej wedle której sąd orzeka na podstawie twierdzeń i dowodów stron.

Zasadny jest zatem zarzut apelacji powódki kwestionujący uwzględnienie przez Sąd I instancji zarzutu potrącenia. Jednakże okoliczność ta nie ma wpływu na rozstrzygnięcie o żądaniu pozwu z uwagi na wyżej poczynione ustalenia w zakresie zasadności powództwa w świetle uregulowania art. 484 § 1 kpc.

Poza tym zarzuty apelacji powódki nie mogą odnieść zamierzonego skutku gdyż nie zasługują na podzielenie. W szczególności, jak już wyżej wskazano nie ma podstaw do zakwestionowania poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych ponieważ nie uchybił Sąd ten przepisowi art. 233 § 1 kpc.

Ponad prawidłowe wywoły Sąd I instancji co do pozostałych roszczeń odszkodowawczych wskazać tylko można, iż zgodnie z art. 361 § 1 kc zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa swego działania lub zaniechania. Wedle tego przepisu sprawca odpowiada tylko za takie skutki, których koniecznym warunkiem powstania było zachowanie sprawcy. Przy czym skutki te powinny być typowe lub oczekiwane w zwykłej kolej rzeczy.

W tym przypadku powódka domaga się odszkodowania za zwłokę w wykonaniu przez pozwaną umowy stron oraz za niewykonanie części zobowiązania, a zatem chodzi tu o odpowiedzialność pozwanej za normalne, typowe następstwa tego, iż pozwana nie spełniła świadczenia we właściwym czasie i nie wykonała części zobowiązania.

Tak rozumiany związek przyczynowy jest przy tym konieczną przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej i brak tej przesłanki powoduje, iż nawet przy wykazaniu nienależytego wykonania zobowiązania dłużnik nie może być obciążony obowiązkiem odszkodowawczym. Nie ulega przy tym wątpliwości, iż to rzeczą wierzyciela jest wykazanie istnienia tej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej dłużnika, stosownie do art. 6 kc, a dowody powódka winna była zaoferować już w pozwie z uwagi na uregulowanie art. 479¹² § 1 kpc, odpowiadające omówionemu wyżej unormowaniu art. 479¹⁴ § 2 kpc.

Nie budzi wątpliwości ten wniosek Sądu I instancji, iż powódka jeśli chodzi o odszkodowanie obejmujące żądanie odpowiadające utraconej dotacji z EkoFunduszu oraz utraconym korzyściom w związku z rezygnacją z realizacji umowy zawartej z kontrahentem węgierskim nie wykazała istnienia związku przyczynowego, w przytoczonym wyżej rozumieniu, pomiędzy zwłoką pozwanej i niewykonaniem zobowiązania, a utratą dotacji i odstąpieniem od realizacji umowy z kontrahentem węgierskim. W szczególności dla wykazania tego pierwszego roszczenia powódka zaoferowała jedynie korespondencję wymienioną z dotującym, której treść nie pozwala jednak przyjąć, iż to właśnie zwłoka pozwanej spowodowała cofnięcie dotacji skoro samo uzasadnienie odstąpienia od umowy z powódką dotujący uzasadniał brakiem współpracy z jej strony (vide: pismo dotującego z 1.06.2000 r. - k. 325-326). Treść przytoczonego pisma dotującego nie pozwala na logiczne wnioskowanie o tym, iż jego decyzja o cofnięciu dotacji stanowiła konsekwencję zwłoki pozwanej w spełnieniu świadczenia zwłaszcza, że wcześniej dotujący przedłużał powódce terminy realizacji i rozliczenia dotacji (k.324). Jeśli zaś chodzi o drugie z roszczeń to słusznie wskazał Sąd I instancji, iż zaoferowane dowody nie mogą stanowić dowodu istnienia normalnego związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem pozwanego dłużnika a rezygnacją powódki z umowy z kontrahentem węgierskim skoro

powódka odstąpiła od umowy jeszcze przed zawarciem umowy z pozwaną. Nie można więc przypisać pozwanej odpowiedzialności za utratę korzyści związanych z wykonaniem umowy, jeśli powódka sama zrezygnowała z jej realizacji zanim jeszcze strony nawiązały stosunek zobowiązaniowy.

W tym więc zakresie roszczenie powódki nie znajduje ani podstawy faktycznej ani prawnej w przepisach art. 471 kc oraz art. 477 kc i art. 361 § 1 kc.

Nie znajduje takiej podstawy także roszczenie odszkodowawcze obejmujące koszty wydatkowane przez powódkę w celu dokończenia montażu i uruchomienia turbin w kwocie 161 630,67 zł. Podkreślić tu należy, iż w istocie tak sformułowane roszczenie nie odpowiada celowi odszkodowania, jakim jest wyrównanie uszczerbku w majątku poszkodowanego ponieważ jest rzeczą oczywistą, iż to powódka jako inwestor realizujący budowę elektrowni wodnej ponosiła koszty tej inwestycji. Zatem to rzeczą powódki było sfinansowanie zakupu, montażu i uruchomienia zespołu turbin wodnych. W tym właśnie celu zawarła powódka umowę z pozwaną. Jeśli więc pozwana nie wykonała w części tej umowy to szkodą powódki nie jest to, iż sfinansowała ona wykonanie tych dostaw i robót, których nie wykonała pozwana. Uszczerbkiem majątkowym powódki byłyby tylko te koszty, które przewyższałyby wynagrodzenie umówione przez strony. W takim tylko przypadku można mówić bowiem o uszczerbku majątku powódki gdyż na skutek niewykonania zobowiązania przez pozwaną musiałaby powódka zapłacić wyższe wynagrodzenie nowemu wykonawcy niż to, które strony uzgodniły w umowie. W takim tylko zakresie wystąpiłaby u powódki szkoda w rozumieniu art. 361 § 2 kc, którą pozwana zobowiązana byłaby naprawić. Jednakże tak rozumianej szkody powódka nie wykazała gdyż dołączone do pozwu dokumenty nie pozwalają na ustalenie wysokości rzeczywistej szkody jaką powódka poniosła na skutek niewykonania części zobowiązania przez pozwaną (k.28-86).

W tym miejscu wskazać należy, iż wbrew zarzutom powódki Sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia art. 6 kc ponieważ nie ulega wątpliwości, iż to powódka miała obowiązek udowodnienia zgłoszonego roszczenia odszkodowawczego poprzez wykazanie koniecznych przesłanek odpowiedzialności kontraktowej pozwanej z art. 471 kc, a to zatem nienależytego wykonania lub niewykonania zobowiązania przez pozwaną, istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy działaniem lub zaniechaniem pozwanej a szkodą oraz wreszcie wysokości poniesionej szkody. Brak wykazania przez powódkę choćby tylko jednej z tych przesłanek powoduje, iż jej roszczenia nie mogą być uwzględnione. Jak zaś wyżej wskazano powódka nie wykazała istnienia bądź to adekwatnego związku przyczynowego bądź też wysokości szkody. Podkreślenia jeszcze wymaga, iż w zasadzie dowody dla wykazania istnienia tych przesłanek roszczenia odszkodowawczego powinna była powódka zgłosić już w pozwie, zgodnie z art. 479¹² § 1 kpc ponieważ dotyczą one okoliczności konstruujących podstawę faktyczną powództwa (to znaczy takich, bez których powództwo nie mogłoby być uwzględnione nawet gdyby pozwany nie zgłosił żadnych zarzutów).

Reguła dowodowa nakładała na powódkę obowiązek wykazania także twierdzeń dotyczących powództwa o ustalenie treści umowy. Nie budzi wątpliwości, iż powódka nie zaoferowała jednak dowodów pozwalających na ustalenie tego, iż umowa stron zmieniała ofertę pozwanej w zakresie ceny dwóch zespołów turbin w ten sposób, iż umowa cenę tę zwiększała. Słusznie bowiem zwrócił Sąd I instancji uwagę na to, że treść oferty pozwanej z 21 kwietnia 1998 r. pozwala wnioskować, iż podane tam wartości nie obejmowały podatku od towarów i usług, a zatem w istocie w umowie swej wynagrodzenie netto było niższe niż to podane w ofercie pozwanej (k. 96-99 i102).

Przeprowadzona przez Sąd I instancji wykładnia umowy stron w tej części gdy określa ona jej przedmiot pozostaje w zgodzie z regułami tłumaczenia umów wynikającym z art. 65 § 2 kc. Ponad prawidłowe wywody Sądu I instancji można tylko dodać, że w pisemnej swej umowie strony podały, że przedmiotem umowy będzie m.in. wykonanie dwóch turbin K. (...) 1550 i w istocie takie sformułowanie mogło budzić wątpliwości co do tego jakie elementy pojęcie to obejmuje. Jednakże strony odmiennie interpretowały to pojęcie, a wobec tego dla ustalenia przedmiotu umowy, ze względu na jej cel, słusznie Sąd I instancji odwołał się do dowodu z opinii biegłego sądowego ponieważ dla ustalenia tego jakie elementy składają się na turbinę wodną konieczna była wiedza fachowa. Przydanie cechy wiarygodności dowodowi z opinii biegłego sądowego, w której stwierdza się, iż tzw rury ssawne nie są elementem technicznego wyposażenia turbiny wodnej nie zostało przez powódkę skutecznie podważone. Daje dowód ten wraz z zapisem umowy, w którym pozwana została zobowiązana do przedstawienia wytycznych do zaprojektowania części budowlanej

elektrowni, w tym także rur ssawnych (§ 1 pkt 2 lit. b umowy stron) podstawę do wnioskowania, iż pozwana nie miała obowiązku wykonania tych rur. Gdyby taki obowiązek na pozwanej spoczywał nie byłoby potrzeby dostarczania powódce wytycznych do zaprojektowania tego urządzenia.

To prawidłowe ustalenie powoduje, iż nie może powódka zasadnie twierdzić, iż pozwana nie wykonała umowy w tym zakresie skoro wykonanie (dostarczenie rur ssawnych) nie stanowiło przedmiotu zobowiązania pozwanej.

Reasumując stwierdzić więc trzeba, że apelacja powódki jako nieuzasadniona nie może odnieść zamierzonego skutku.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie powołanych wyżej przepisów oraz art. 386 § 1 kpc i art. 385 kpc. Na podstawie art. 102 kpc odstąpiono od obciążenia powódki kosztami postępowania apelacyjnego.